

## POZNAJEMY BUDOWĘ PTAKA 31.03.2020r.

Witajcie Kochani!

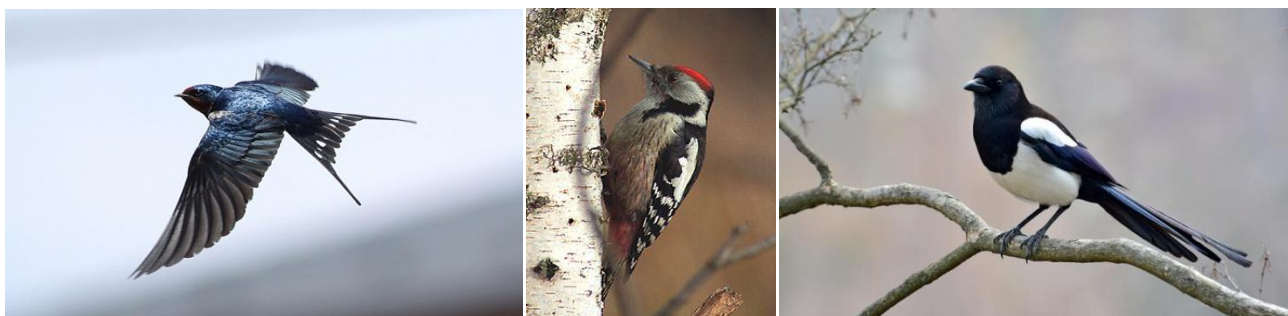
Czy jesteście gotowi na kolejne zadania, jeśli tak to zaczynamy.

- Wczoraj rozmawialiśmy o jajkach, więc dziś ciąg dalszy tematu. Ale na początek kilka zagadek.

*Po pniach drzew on skacze.  
Puka dziobem w korę.  
Pewnie gdy są chore,  
jest tych drzew doktorem. (dzięcioł)*

*Biżuterii nie kładź w oknie otwartym w dzień skwarny,  
bo ci ptaszek ten ją skradnie dla swojej dzieciarni. (sroka)*

*Czarno-biały ptaszek lubi domy nasze.  
Przy oknie, na ścianie muruje mieszkanie  
z gliny, z własnej śliny, bez młotka i kielni,  
jak ten murarz dzielny. (jaskółka)*



Wskaż rozwiązania na obrazku.

- Brawo! To teraz zamieniacie się w ptaki podczas zabawy ruchowej *Bocian i wrony*.

Nagranie muzyki w rytmie marsza - <https://www.youtube.com/watch?v=DdSgTWeyzjE>

Dzieci maszerują w różnych kierunkach. Na przerwę w nagraniu Rodzic podaje hasło: Bocian. Dzieci stają na jednej nodze, wyciągają przed siebie wyprostowane ręce, tworząc długi dziób, i mówią: kle, kle, kle. Na hasło: Wrona – dzieci wykonują przysiad i mówią: kra, kra, kra.

- A teraz posłuchajcie opowiadania, o kim - zgadnijcie?

*Powrócił do nas  
z dalekiej strony  
ma długie nogi  
i dziób czerwony!*

Oczywiście że to .....**bocian**

Zadzwoiła babcia, ta, która mieszka pod miastem, na wsi, i powiedziała, że upiekła ulubione ciasteczka Ady. – Przyjedźcie do nas? – zapytała.

– No pewnie! – zapewniła Ada i dotąd namawiała rodziców, aż się zgodzili na wspólny wyjazd.

– Gdzie ciasteczka? – zapytała, gdy tylko zobaczyła babcię.

Olek nie był smakoszem ciasteczek, za to lubił towarzystwo dziadka. Odnalazł go w sadzie obok domu. Dziadek obserwował niebo przez lornetkę. Olek zadarł głowę. W oddali zobaczył jakieś drobne punkciki.

– Bociany wracają. Co za widok! – dziadek uśmiechnął się promiennie.

– Naprawdę?! – Olek rzucił się biegiem do samochodu po swoją lornetkę. Po chwili był już z powrotem.

– Zdążyłem?! Jeszcze je widać?! – pytał zdyszany.

Trzeba wam wiedzieć, że lornetki przybliżają i powiększają obraz, więc widok był niezwykły.

Olek tak bardzo zagapił się w niebo, że nawet nie zauważył Ady, która przybiegła za nim z własną małą lornetką. Patrzył na szybujące po niebie bociany. Widział ich rozłożone skrzydła, długie, wyciągnięte szyje, czerwone dzioby, a gdy poprawił ostrość, zobaczył nawet pojedyncze pióra w ogonach. Ptaki prawie nie poruszały skrzydłami, a jednak sunęły po niebie jak papierowe samoloty albo małe szybowce niesione wiatrem.

– Też chciałbym tak latać. Szkoda, że nie mam skrzydeł – westchnął.

Dziadek się uśmiechnął. – Ptaki mogą latać nie tylko dzięki skrzydłom. Ich waga też jest ważna. Są lżejsze niż my, bo mają lekkie dzioby i nieduże głowy. No i nie posiadają zębów, żeby mniej ważyć.

Na niebie było tłoczno jak na autostradzie. Nie tylko bociany wracały do domu na wiosnę.

Leciały szpaki, pliszki i zięby. Jedne zawzięcie trzepotały skrzydełkami, inne machały nimi tylko od czasu do czasu.

– Mógłbym na nie patrzeć bez końca. Żałuję, że tak późno poświęciłem się obserwowaniu przyrody. Wierzcie mi, że jest to wyjątkowa przyjemność – mówił dziadek. – Nawet nie wiecie, co wyprawiają zwierzęta, gdy sądzą, że nikt ich nie widzi. Takich zabaw, psot i tańców nigdzie indziej nie zobaczycie.

Ołka najbardziej zainteresowały zwierzęce psoty. – Pokażesz nam te psoty? – spytał.

– Oczywiście, wybierzemy się do lasu jutro z samego rana. Babcia pomoże nam przygotować kanapki i termos z ciepłą herbatą. Zabierzemy też mapę terenu i to, co najważniejsze dla obserwatorów przyrody...

– dziadek spojrzał pytająco na wnuki.

– Ciasteczka! – wykrzyknęła Ada.

Olek popatrzył na siostrę z politowaniem. – Lornetki – poprawił ją.

Ich głosy wywabiły z domu tatę. Spojrzał w niebo na szybujące ptaki i westchnął, podobnie jak wcześniej Olek:

- Chciałbym latać jak ptaki.
- Lepiej nie. Musiałbyś wyrwać wszystkie zęby, a i tak byłbyś za ciężki – mądrze zauważył Olek.
- Głowę też masz za dużą – dodała Ada.
- Nie mówiąc o braku skrzydeł – dorzucił rozbawiony dziadek.



• Przyjrzyjcie się ilustracji i odpowiedzcie na pytania:

- Co robią ptaki wiosną?
- Kto to jest ornitolog?
- Dlaczego ptaki potrafią latać, a ludzie nie potrafią?

Natura cały organizm ptaka wyposażyła w cechy, które umożliwiają mu latanie, np. kości ptaka są zupełnie inne niż kości innych zwierząt. Są dużo lżejsze, gdyż znajduje się między nimi wiele pustych przestrzeni. Ptaki nie mają zębów, co także zmniejsza ich ciężar ciała. Pokryte są piórami, które spełniają wiele funkcji. Ptak ma skrzydła, które wykorzystuje do radzenia sobie z oporem powietrza.

Czy chcecie dowiedzieć się jeszcze czegoś o bocianie jeśli tak - to posłuchajcie wywiadu z nim

**Film edukacyjny - Wywiad z Bocianem**

<https://www.youtube.com/watch?v=PMUUm7Xx-Fw>

- A teraz czas na zajęcia artystyczne- stwórzcie swojego „Bociana” Potrzebna tylko farba czarna i biała, kartka i czerwony mazak lub papier. Postępuj zgodnie z instrukcją poniżej.



Brawo!!!

Spisaliście się dziś wspaniale.

W nagrodę czas na zabawę - pamiętamy, aby bawić się cichutko i zgodnie - (jeśli macie rodzeństwo).